

Sygn. akt III Ca 693/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017r.

**Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. Z.

przeciwko M. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni

z dnia 28 kwietnia 2017r. sygn. akt I 1 C 1360/16 upr.

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż:

- w punkcie I. (pierwszym) zasądza od pozwanego M. Ż. na rzecz powoda D. Z. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2016r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

- w punkcie II. (drugim) znosi pomiędzy stronami koszty postępowania w sprawie,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. znosi pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 693/17

## UZASADNIENIE

Powód D. Z. domagał się zasądzenia na jego rzecz od M. Ż. kwoty 5000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że prowadzi działalność w zakresie prowadzenia klubu fitness (...) w R.. W dniu 06 sierpnia 2015 roku podpisał z pozwanym umowę o świadczenie usług – prowadzenia przez pozwanego zajęć indywidualnych i grupowych z klientami klubu. W umowie strony przewidziały, że pozwany w czasie trwania umowy oraz w ciągu 12 miesięcy po jej wygaśnięciu nie podejmie współpracy z żadnym podmiotem konkurencyjnym wobec zleceniodawcy, zlokalizowanym w odległości mniejszej niż 10 km od klubu (...) w R.. W przypadku naruszenia zakazu strony przewidziały karę umowną w wysokości 5000 zł. W dniu 30 października 2015 roku strony podpisały

umowę o tożsamej treści. Strony współpracowały do końca sierpnia 2016 roku. Pod koniec września pozwany zaczął współpracować z klubem fitness w R. (...), położonym 850 m od klubu (...) prowadzonego przez powoda. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kary umownej do dnia 26 października 2016 roku.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podniósł, iż zapis umowy określającej zakaz konkurencji jest nieważny. W ocenie strony pozwanej wysokość odszkodowania za okres trwania zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej nie był ekwiwalentny w stosunku do zarobków pozwanego i nie odpowiada zasadom współżycia społecznego. Pozwany wskazał, że umowa wygasła z dniem 27 sierpnia 2016 r. Ponadto, z ostrożności procesowej wniósł o miarkowanie kary umownej, która jego zdaniem jest rażąco wygórowana. Dodał, iż powód nie poniósł szkody z faktu w ew. nieprzestrzegania przez pozwanego zakazu konkurencji.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Gdyni w punkcie I zasądził od pozwanego M. Ż. na rzecz powoda D. Z. kwotę 5000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty; w punkcie II zasądził od pozwanego M. Ż. na rzecz powoda D. Z. kwotę 1017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy orzekając oparł się na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W okresie od 6 sierpnia 2015 roku do 31.10.2015r M. Ż. pracował u D. Z. na podstawie pisemnej umowy zlecenia jako trener personalny. Umowa została zawarta z pełnomocnikiem D. Z., jego żoną K. Z.. D. Z. prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą (...) zarejestrowaną w urzędzie Miasta R.. Umowa została zawarta na czas określony. W par. 5 strony określiły warunki wynagrodzenia na 10 zł za 1 h pracy płatne w ciągu 10-u dni po przedłożeniu rachunku przez zleceniobiorcę. W par. 10 strony ustaliły zakaz konkurencji przez 1 rok od daty po wygaśnięciu umowy zlecenia. Zakaz obejmował kluby fitness w promieniu 10-u km od siedziby D. Z.. W zamian M. Ż. otrzyma 10 zł za każdy miesiąc obowiązywania zakazu. Natomiast w razie złamania go –zapłaci karę umowną w wysokości 5000 zł. M. Ż. pracował ostatecznie u D. Z. jako trener personalny do końca sierpnia 2016r , a po zakończeniu współpracy z D. Z. z końcem sierpnia 2016r , rozpoczął pracę we wrześniu 2016r jako trener personalny w klubie fitness (...)w R. położonym w odległości do 10 km od poprzedniego miejsca pracy.

Sąd I instancji dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazując w jakim zakresie został on uznany za wiarygodny i z jakich przyczyn.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany pracował u powoda w takim samym charakterze, jak w (...), która to firma działa w promieniu mniejszym niż 10 km od siedziby powoda oraz że prace wykonywał w okresie krótszym niż rok od chwili wygaśnięcia umowy łączącej go z powodem, wyczerpując w ten sposób znamiona określenia „zakazu konkurencji” opisanego w umowie. Podstawą żądania powoda jest art. 471 k.c., natomiast analiza okoliczności zatrudnienia oparta została o przepisy dotyczące zakazu konkurencji. Pozwany nie wykonał zapisów § 10 umowy zatrudniając się we wrześniu 2016 roku w podobnej firmie do firmy powoda, reklamując usługi trenera w odległości mniejszej niż 10 km od siedziby powoda, wobec tego żądanie powoda jest zasadne i wynika z treści umowy pisemnej z dnia 06 sierpnia 2015 roku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego M. Ż. na rzecz powoda D. Z. kwotę 5000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 353 [1] k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż stosunek łączący strony nie został ułożony w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie – w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód zawarł zapis regulujący kwestię odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej w celu ominięcia prawa, co czyni ten zapis odnoszący się do kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji nieważnym;
3. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 58 § 2 k.c. w sytuacji, gdy zawarcie klauzuli o zakazie konkurencji z rażąco dysproporcją pomiędzy odszkodowaniem a wysokością kary umownej powinno być traktowane jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego;
4. art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, iż powód wykazał, że działalność gospodarcza prowadzona przez pozwanego zagraża interesom gospodarczym powoda;
5. art. 764 [6] k.c. poprzez jego zastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, iż strony łączyła umowa agencyjna;
6. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie - w sytuacji, gdy kara umowna zawarta w umowie łączącej strony była rażąco wygórowana i powinna zostać poddana miarkowaniu.

Wobec tak przedstawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości. Ponadto wniósł o obciążenie powoda kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na powyższe, powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała w części na uwzględnienie.

W opinii Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy, będąc obowiązany jako instancja merytoryczna, poczynić własne ustalenia co do stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., Nr 10, poz. 193), przyjął, iż brak jest podstaw do dokonywania zmian w tym zakresie i tym samym przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, co do stanu faktycznego.

Odnosząc się do zawartych w apelacji zarzutów na wstępie wskazania wymaga, iż Sąd Okręgowy podzielił wyrażone w apelacji stanowisko pozwanego kwestionujące zasadność zastosowania w n/n sprawie przepisów dotyczących umowy agencyjnej. Zgodnie z treścią art. 758 k.p.c przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. W przedmiotowej sprawie pozwany nie pośredniczył przy zawieraniu z klientami umów na rzecz pozwanego, albowiem do zakresu jego obowiązków należało prowadzenie zajęć indywidualnych i grupowych w klubie (...). Wskazać również należy, że czynności te podejmował on jako osoba fizyczna, a nie w ramach działalności gospodarczej, zaś łączącą strony umowę należało zakwalifikować jako umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 kc).

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał natomiast zarzut naruszenia art. 353 [1] k.c. Przepis ten jest bowiem odzwierciedleniem jednej z fundamentalnych zasad obowiązujących w prawie zobowiązań - zasady swobody umów, która z kolei wywodzi się z zasady autonomii woli stron. Z zasady tej wynika, iż strony mają swobodę, co do zawarcia lub niezawarcia umowy, co do wyboru kontrahenta, a także mogą ukształtować treść umowy w sposób dowolny. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W

ramach wyrażonej w art. 353 [1] k.c. zasady swobody umów może mieć miejsce przyzwolenie na faktyczną nierówność stron umowy.

W kontekście powyższych rozważań na wstępie stwierdzić należy, iż dopuszczalne jest zawarcie w umowie zlecenia zapisu o zakazie konkurencji. Zakaz taki może chronić interesy zleceniodawcy także po okresie trwania umowy. W wyroku z dnia 11 września 2003r. (III CKN 579/01) Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli klauzula w zakresie konkurencji w okresie trwania umowy dopuszczalna jest w ramach stosunku pracy, to nie można przyjąć, że wprowadzenie przez strony takiej klauzuli w umowie zlecenia sprzeciwia się ustawie, zasadom współżycia społecznego lub naturze stosunku zlecenia. Sąd Okręgowy pogląd powyższy podziela. Analiza treści § 10 umowy zawartej przez strony wskazuje, że zamiarem stron było wprowadzenie zakazu konkurencji, bowiem pozwany zobowiązał się, iż po wygaśnięciu zlecenia nie podejmie współpracy z żadnym podmiotem konkurencyjnym wobec pozwanego zlokalizowanym w miejscowościach R., R., G. i innych miejscowościach w odległości mniejszej niż 10 km od klubu powoda, a za złamanie tego zakazu zobowiązał się zapłacić karę umowną, przy czym okres trwania tego zakazu strony określiły na 12 miesięcy po zakończeniu obowiązywania umowy. W zamian za powyższe pozwany miał otrzymywać odszkodowanie w wysokości 10 zł miesięcznie.

W tym miejscu stwierdzić należy, iż nieekwiwalentność sytuacji prawnej stron umowy nie wymaga, co do zasady, istnienia okoliczności, które by ją usprawiedliwiały, skoro stanowi ona wyraz woli stron. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., sygn akt I CSK 528/10). Zebrany w sprawie materiał nie uzasadnia zarzutu naruszenia zasady swobody umów w odniesieniu do zawartej przez strony umowy poprzez zastrzeżenie w niej zakazu konkurencji po ustaniu stosunku prawnego. Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 05 grudnia 2013 r., sygn. akt V CSK 30/13, iż klauzula konkurencyjności, której ekwiwalent ustalono na niskim poziomie, przy zastrzeżeniu kary umownej za jej naruszenie, pomimo braku symetrii nie traci sensu gospodarczego i mieści się w granicach lojalności kontraktowej. W szczególności wskazać należy, iż nie jest ona sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie godzi w dobre obyczaje. Z tego też powodu ani zawarcie umowy, ani zawarcie w niej sankcji za złamanie zakazu konkurencji nie naruszyły przepisu art. 353 [1] k.c. Uwzględniając powyższe rozważania za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał zarzuty dotyczące naruszenia art. 353 (1) i 58 kc.

Odnosząc się z kolei do zastrzeżenia kary umownej, stwierdzenia wymaga, iż wprowadzenie kara taka należąca jest bez względu na wysokość poniesionej szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, jednakże ocena zaistniałej z tego powodu szkody nie pozostaje bez wpływu na ograniczenie wysokości dochodzonej kary umownej (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn akt V CSK 34/06, LEX nr 195426). Art. 484 § 2 k.c. dopuszcza możliwość zmniejszenia (miarkowania) kary umownej w sytuacji, gdy kara jest rażąco wygórowana, co stanowi wyjątek od sformułowanej w art. 483 § 1 k.c. zasady zgodnie z którą w razie wyrządzenia wierzycielowi szkody przysługuje mu kara umowna w zastrzeżonej wysokości, bez względu na wysokość tej szkody. Kara umowna może być „rażąco wygórowana” już w momencie jej zastrzegania bądź też zostać taka w następstwie późniejszych okoliczności, do których można przykładowo zaliczyć fakt, iż szkoda wierzyciela jest znikoma, skutkiem czego zachodzi rażąca dysproporcja pomiędzy jej wysokością a wysokością należnej kary (por. uzasadnienie wyroku SN z 14 lipca 1976 r., I CR 221/76). Zauważyć należy, że kara umowna ma za zadanie chronić interes wierzyciela na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, natomiast miarkowanie kary umownej przewidziane w art. 484 § 2 k.c. winno przeciwdziałać rażącym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary umownej a interesem wierzyciela. Nie ulega zatem wątpliwości, iż celem instytucji miarkowania odszkodowania jest zapewnienie dłużnikowi ochrony prawnej przed ustaleniem nadmiernie wysokiej kary umownej, która nie może stanowić nieuzasadnionych zysków dla wierzyciela. Istotnym kryterium miarkowana jest relacja kary umownej do odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych, przyczyny niewykonania w sposób pełny zobowiązania, przyczynienie się wierzyciela, stopień winy dłużnika, relacja do należnego wynagrodzenia lub ocena stopnia naruszenia interesu wierzyciela wskutek nienależytego wykonania umowy (por. orz. Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 stycznia 2016 roku, sygn. akt I ACa 702/15).

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż zastrzeżona w umowie stron kara umowna za złamanie zakazu konkurencji na poziomie 5000 zł jest rażąco wygórowana, w związku z tym podzielił zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 484 § 2 k.c. Biorąc pod uwagę fakt, iż zgodnie z § 5 umowy, za prawidłowo wykonane zlecenie powód zobowiązał się wypłacić pozwanemu wynagrodzenie w wysokości 10 zł netto za godzinę, zastrzeżona kara jawi się jako nieproporcjonalna i nieadekwatna do osiągniętych przez pozwanego zarobków. Sąd Okręgowy wziął przy tym również pod uwagę bardzo niski ekwiwalent w wysokości 10 zł miesięcznie, jaki zastrzeżono za każdy miesiąc obowiązywania zakazu, który jest prawie 42 - krotnie niższy, od odszkodowania przewidzianego dla pozwanego. Mając jednak na względzie funkcję represyjną, jaką winna spełniać kara umowna będąca sankcją za niewykonanie umowy, Sąd II instancji doszedł do przekonania, że ustalenie jej na poziomie 2400 zł będzie adekwatne do osiąganego przez pozwanego wynagrodzenia, a także do stopnia naruszenia interesu wierzyciela wskutek nienależytego wykonania umowy, który w toku postępowania nie uprawdopodobnił wysokości poniesionej szkody. Wskazania wymaga przy tym, iż twierdzenia powoda, iż poniósł szkodę w wysokości 26.000 zł uznać należy za gołosłowne. Zasady doświadczenia życiowego pozwalają bowiem na konstatację, iż utrata czterech klientów siłowni nie powoduje strat materialnych we wskazanej przez powoda wysokości. Sąd ad quem miał również na względzie fakt, iż motywem złamania przez pozwanego zakazu konkurencji była konieczność zarabkowania w celu zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb życiowych.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy w punkcie 1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż zasądził od pozwanego M. Ż. na rzecz powoda D. Z. kwotę 2400 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, mając na względzie, iż pozwany wygrał proces w 52 %.

W pozostałym zakresie na podstawie art. 385 kpc Sąd Okręgowy oddalił apelację, o kosztach postępowania odwoławczego orzekając na mocy art. 98 § 1 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych przyjmując, iż powód wygrał w 48 %.

SSO (...)